

Dramatyczna walka do samego końca. Wisła przegrała mecz w ostatnich sekundach

Przegrana Nafciarzy w ostatnich sekundach meczu wydaje się aż nieprawdopodobna. Nafciarze zegrali naprawdę dobry mecz, niestety znowu stracili trzy bardzo cenne punkty. Pełni nadziei, chociaż na remis, kibice odliczali minuty do końca spotkania, niestety i tym razem zabrakło odrobiny szczęścia.

Dzisiejszego popołudnia, w ramach 22. kolejki LOTTO Ekstraklasy, Wisła Płock zmierzyła się na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Spotkanie zakończyło się ostatecznie zwycięstwem gospodarzy 1:0, a decydującą bramkę zdobył w ostatniej chwili Jakub Wójcicki.

Lepiej w mecz weszli gospodarze. W swoim stylu skrzydłem ruszył Arvydas Novikovas, który po zejściu do środka mocno huknął z dystansu, ale piłka przeleciała nad bramką Thomasa Dähne. Kilka minut później znalazła się ona w naszej siatce, ale sędzia zaraz po świetnym podaniu Martina Pospíšila do Patryka Klimali słusznie dopatrzył się pozycji spalonej młodego napastnika. Następnie świetnie z rzutu różnego dośrodkował Marko Poletanović, który dostarczył piłkę do Zorana Arsenicia.

Pozostawiony bez opieki obrońca uderzył mocno i celnie, ale świetną interwencją popisał się Dähne. Po blisko pół godzinie gry zaskoczyć Niemca postarał się Poletanović, ale płaskie uderzenie z dystansu Serba wylądowało w rękawicach naszego bramkarza. Swoją szansę mógł też mieć Novikovas. Wychodzącego praktycznie sam na sam z Dähne Litwina dogonił i świetnie powstrzymał jednak Ángel García Cabezali. W trzydziestej minucie gry futbolówka znów wylądowała w bramce

Wisły, ale ponownie mieliśmy ofsajd. Tym razem znajdował się na nim Novikovas, który dobił piękne uderzenie nożycami Tarasa Romanczuka. Wiśle bardzo trudno było się przebić przez ustawiony na trzydziestym meczu białostocki mur. Żadnych efektów nie przyniosły ani dalekie podania na Oskara Zawadę i skrzydła, ani dośrodkowania z rzutów wolnych Dominika Furmana.

W drugą połowę na Nafciarze weszli mocniej. Tuż po zamianie stron prawą stroną przedarł się Cezary Stefańczyk, który w polu karnym wypatrzył Zawadę. Rosły napastnik, mimo że pozostawiono go na piątym metrze bez krycia, uderzył niestety nad bramką gospodarzy. Chwilę później o krok od zdobycia gola był Furman. Środkowy pomocnik ładnie strzelił z rzutu wolnego obok muru, ale piłka przeleciała minimalnie obok dalszego słupka bramki Grzegorza Sandomierskiego. Jagiellonia odpowiedziała na to dobrym rajdem lewą stroną Martina Košťála. Słowak płasko dograł do Stefana Šćepovicia, a ten z okolicy dziesiątego metra fatalnie przestrzelił.

Kwadrans przed końcem meczu swoją sytuację zmarnował Grzegorz Kuświk. Wprowadzony za Zawadę napastnik z dość ostrego kąta, mając na plecach Ivana Runje, uderzył bardzo mocno i celnie, lecz świetnym refleksem popisał się Sandomierski. Tuż przed końcem meczu z daleka szczęścia szukał jeszcze Ricardinho, lecz również bez rezultatu. Niewykorzystane okazje w drugiej połowie zemściły się na nas w ostatnich sekundach meczu. Decydującą bramkę po ogromnym zamieszaniu w polu karnym zdobył Jakub Wójcicki, który dobił uderzenie w poprzeczkę Šćepovicia.

Kolejny ligowy mecz Nafciarze rozegrają w niedzielę 24 lutego o godzinie 15:30. W 23. kolejce LOTTO Ekstraklasy przyjdzie nam zmierzyć się z beniaminkiem ligi – Miedzią Legnica.

Jagiellonia Białystok – Wisła Płock 1:0 (0:0)

Jagiellonia: 29. Grzegorz Sandomierski – 15. Zoran Arsenić, 17. Ivan Runje, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme – 20. Marko Poletanović (66', 27. Martin Adamec), 6. Taras Romanczuk (C) – 9. Arvydas Novikovas, 26. Martin Pospíšil, 77. Martin Košťál (77', 7. Jakub Wójcicki) – 98. Patryk Klimala (46', 10. Stefan Šćepović).

Wisła: 30. Thomas Dähne – 20. Cezary Stefańczyk, 26. Igor Łasicki, 18. Alan Uryga, 24. Ángel García – 5. Bartłomiej Sielewski (C), 8. Dominik Furman – 96. Jakub Łukowski (62', 50. Justinas Marazas), 21. Ricardinho, 10. Giorgi Merebaszwili (39', 7. Nico Varela) – 16. Oskar Zawada (71', 11. Grzegorz Kuświk).

Żółte kartki: Romanczuk, Arsenić, Adamec – Furman, Kuświk.
Sędzia: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa).

Źródło i fot: Wisła Płock.